

FRES zamrożony

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 12 grudnia 2008

Brytyjskie ministerstwo obrony wycofało się z wyboru transportera Piranha V, jako podstawowego wozu programu FRES. Zamiast tego skoncentruje środki na modernizacji bwp Warrior i wyłonieniu następców lekkich czołgów rozpoznawczych.



Trzy transportery, które przystąpiły do prób w 2007. Od lewej: Piranha V, francuski VBCI i niemiecko-holenderski Boxer. Zwycięstwo tego pierwszego okazało się fałstartem. Brytyjskie ministerstwo obrony zapowiedziało, że General Dynamics może startować w każdym, przyszłym przetargu na pojazd bazowy. Oznacza to, że pokonane konstrukcje mogą mieć jeszcze szanse na wzięcie udziału w kolejnym wyścigu o

brytyjskie zamówienie / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Program FRES miał doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy *ogólnego przeznaczenia*, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju produkcie General Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji. Cały program - łącznie z serwisem i modernizacjami - miał pochłonąć nawet 60 mld GBP i doprowadzić do całkowitej wymiany sprzętu zmechanizowanego jednostek brytyjskich wojsk lądowych.

Okazało się jednak, że prowadzenie bieżących operacji wojskowych w Afganistanie i Iraku pochłania ogromne sumy (w ciągu ostatnich 2 lat zakupiono m.in. kilkaset samochodów klasy MRAP), tworząc groźną lukę w budżecie ministerstwa obrony. W tej

sytuacji koniecznym okazało się skupienie środków na najbardziej istotnych programach, z punktu widzenia jednostek działających w misjach zagranicznych.

Jako pierwszy wytypowano plan zmodernizowania bwp Warrior (Warrior Capability Sustainment Programme), zakładający m.in. zamontowanie nowej wieży, systemów obserwacyjnych, wzmocnienia pancerza i wymiany układu napędowego, co powinno pozwolić na pozostawienie ok. 450 wozów w służbie, przynajmniej do 2035.

Drugi program ma wyłonić następcę lekkich czołgów rozpoznawczych FV107 Scimitar i pochodnych wersji specjalistycznych. Na razie nie wybrano żadnego projektu. Przedstawiciele ministerstwa obrony przyjmują, że nowy, gąsienicowy wóz rozpoznawczy nie zostanie przyjęty do służby wcześniej, niż w 2013.



Trzy transportery, które przystąpiły do prób w 2007. Od lewej: Piranha V, francuski VBCI i niemiecko-holenderski Boxer. Zwycięstwo tego pierwszego okazało się falstartem. Brytyjskie ministerstwo obrony zapowiedziało, że General Dynamics może startować w każdym, przyszłym przetargu na pojazd bazowy. Oznacza to, że pokonane konstrukcje mogą mieć jeszcze szanse na wzięcie udziału w kolejnym wyścigu o brytyjskie zamówienie / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Program FRES miał doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy *ogólnego przeznaczenia*, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju produkcie Genral Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji. Cały program - łącznie z serwisem i modernizacjami - miał pochłonąć nawet 60 mld

GBP i doprowadzić do całkowitej wymiany sprzętu zmechanizowanego jednostek brytyjskich wojsk lądowych.

Okazało się jednak, że prowadzenie bieżących operacji wojskowych w Afganistanie i Iraku pochłania ogromne sumy (w ciągu ostatnich 2 lat zakupiono m.in. kilkaset samochodów klasy MRAP), tworząc groźną lukę w budżecie ministerstwa obrony. W tej sytuacji koniecznym okazało się skupienie środków na najbardziej istotnych programach, z punktu widzenia jednostek działających w misjach zagranicznych.

Jako pierwszy wytypowano plan zmodernizowania bwp Warrior (Warrior Capability Sustainment Programme), zakładający m.in. zamontowanie nowej wieży, systemów obserwacyjnych, wzmocnienia pancerza i wymiany układu napędowego, co powinno pozwolić na pozostawienie ok. 450 wozów w służbie, przynajmniej do 2035.

Drugi program ma wyłonić następcę lekkich czołgów rozpoznawczych FV107 Scimitar i pochodnych wersji specjalistycznych. Na razie nie wybrano żadnego projektu. Przedstawiciele ministerstwa obrony przyjmują, że nowy, gąsienicowy wóz rozpoznawczy nie zostanie przyjęty do służby wcześniej, niż w 2013.

Powiązane wiadomości

[FRES zamrożony \(2008-12-12\)](#)

[Wielka Brytania wybrała Piranha V \(2008-05-08\)](#)